



Sygn. akt III UK 156/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Wolna

w sprawie z odwołania M. C. i A. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

z udziałem zainteresowanej Spółdzielni Inwalidów B. w likwidacji, o składki,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 15 maja 2014 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonych od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 23 maja 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 grudnia 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że A. Z. jako członek zarządu Spółdzielni Inwalidów im. „B.” w likwidacji z siedzibą w S. odpowiada solidarnie ze spółdzielnią oraz M. C. całym swoim majątkiem za zobowiązania spółdzielni z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od 12/2003 do 12/2004, które na dzień wydania przedmiotowej decyzji wynosiły ogółem 198.811,77 zł, na którą to kwotę składały się: 76.334,05 zł z tytułu składek na FUS za okres od 12/2003 r. do 12/2004 r., 30.376,12 zł z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od 12/2003 r. do 12/2004 r.; 10.866,60 zł z tytułu składek na FP i FGŚP za okres od 12/2003 r. do 12/2004 r.; 81.235 zł z tytułu odsetek za zwłokę na dzień 30 września 2009 r. za okres od 12/2003 r. do 12/2004 r.

Odpowiedzialnością za ww. zobowiązania Spółdzielni Inwalidów im. „B.” likwidacji ZUS objął także M. C., wydając w tym samym dniu decyzję stwierdzającą, że jako członek zarządu wyżej wymienionej Spółdzielni Inwalidów odpowiada solidarnie ze spółdzielnią oraz A. Z. całym swoim majątkiem za zobowiązania spółdzielni z tytułu składek na FUS, ubezpieczenie zdrowotne, FP i FGŚP za okres: od 12/2003 r. do 12/2004 r., które na dzień wydania przedmiotowej decyzji wynosiły ogółem 198.811,77 zł i na którą to kwotę składały się: 76.334,05 zł z tytułu składek na FUS za okres od 12/2003 r. do 12/2004 r.; 30.376,12 zł z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od 12/2003 r. do 12/2004 r.; 10.866,60 zł z tytułu składek na FP i FGŚP za okres od 12/2003 r. do 12/2004r.; 81.235 zł z tytułu odsetek za zwłokę na dzień 30 września 2009 r. za okres od 12/2003 r. do 12/2004 r.

Postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2010 r. Sąd Okręgowy w S. wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych: Spółdzielnię Inwalidów im. „B.” w likwidacji oraz M. C. (k. 139), zaś postanowieniem z dnia 4 listopada 2010 r. połączył sprawę z odwołania ubezpieczonego M. C. (sygn. akt VI U .../10) do łącznego rozpoznania i wyrokowania ze sprawą z odwołania A. Z. - VII U .../10.

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2011 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia faktyczne, z których wynika, że uchwałą nr 11 z dnia 14 listopada 1996 r. Rada

Nadzorcza Spółdzielni Inwalidów im. „B.” powołała A. Z. na członka jej zarządu od dnia 1 grudnia 1996 r. Tego samego dnia uchwałą nr 12 powołano M. C. - dotychczasowego członka zarządu Spółdzielni Inwalidów im. „B.” na stanowisko zastępcy prezesa tejże spółdzielni. Postanowieniem z dnia 2 grudnia 1996 r. Sąd Rejonowy dokonał wpisu A. Z. jako członka zarządu oraz M. C. jako zastępcy prezesa Spółdzielni Inwalidów im. „B.” do Rejestru Spółdzielni. Następnie uchwałą nr 4 z dnia 8 grudnia 1999 r. Rada Nadzorcza Spółdzielni Inwalidów im. „B.” powołała na stanowisko zastępcy prezesa tejże spółdzielni D. F. od dnia 1 stycznia 2000 r. Postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 14 lutego 2000 r. dokonano wpisu D. F. jako zastępcy członka zarządu Spółdzielni Inwalidów im. „B.” do Rejestru Spółdzielni. Uchwałą nr 6 z dnia 8 grudnia 1999 r. M. C. został odwołany ze stanowiska zastępcy prezesa zarządu tejże spółdzielni i jednocześnie powołany na stanowisko prezesa zarządu z dniem 1 stycznia 2000 r. Postanowieniem z dnia 24 marca 2004 r. Sąd Rejonowy dokonał wpisu do Rejestru Przedsiębiorców KRS Spółdzielni Inwalidów im. „B.”. W dziale 2 w rubryce 1 - Organ uprawniony do reprezentacji podmiotu w podrubryce 1 - Dane osób wchodzących w skład organu wpisano: M. C. - jako prezesa zarządu, D. F. - jako zastępcę prezesa oraz A.Z. jako członka zarządu. Uchwałą nr 1 z dnia 28 stycznia 2005 r. Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Inwalidów im. „B.” postanowiło o postawieniu tejże spółdzielni w stan likwidacji i wyborze R. M. na likwidatora spółdzielni. Postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 9 maja 2005 r. R. M. wpisano do Rejestru Przedsiębiorców KRS jako likwidatora Spółdzielni Inwalidów im. „B.”. Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika również, że aktywa Spółdzielni Inwalidów im. „B.” na koniec 2003 r. wynosiły ogółem 3.501.000 zł, w tym 2.374.000 zł aktywa trwałe, zaś strata 342.000 zł. Aktywa tejże spółdzielni na koniec 2004 r. zamykały się kwotą 2.798.000 zł (aktywa trwałe - 1.349.000 zł), strata wyniosła 290.000 zł. Na koniec 2005 r. przedmiotowa spółdzielnia wykazywała stratę 805.000 zł. Trwałe zaprzestanie regulowania przez spółdzielnię jej zobowiązań nastąpiło z dniem 1 maja 2001 r., zaś względem ZUS - z dniem 16 czerwca 2003 r. Na dzień 31 stycznia 2005 r. suma zobowiązań spółdzielni wynosiła około 1.680.000 zł, w tym ok. 1.000.000 zł zobowiązań względem ZUS oraz Urzędu Skarbowego. Na majątek spółki składały się należności w kwocie 408.000 zł, prawo użytkowania wieczystego nieruchomości

położonej w S. przy ul. K. 41, linia rozlewnicza oraz udziały w spółce „I.” w S. zajęte przez komornika oraz drobny majątek ruchomy. Członkom zarządu Spółdzielni Inwalidów im. „B.” znana była sytuacja finansowa podmiotu, którym zarządzali. Zarząd Spółdzielni Inwalidów im. „B.” nie składał jednak wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Organ rentowy nie wydał decyzji względem D. F. z uwagi na jej zgon (w dniu 26 października 2006 r.).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 3 lutego 2006 r. wierzyciel Spółdzielni Inwalidów im. „B.” z tytułu umowy o pracę – E. S. złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości spółdzielni. Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2006 r. Sąd Rejonowy ogłosił upadłość Spółdzielni Inwalidów im. „B.” i postanowieniami z dnia 30 czerwca 2006 r. Komornik Rewiru VI przy Sądzie Rejonowym w S. umorzył postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi Spółdzielni Inwalidów im. „B.” z mocy prawa z uwagi na ogłoszenie upadłości dłużnika. Następnie postanowieniem z dnia 25 lutego 2009 r. Sąd Rejonowy umorzył postępowanie upadłościowe Spółdzielni Inwalidów im. „B.” z uwagi na brak majątku pozwalającego na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego dodając, że wierzyciele zobowiązani postanowieniem Sędziego Komisarza z dnia 21 listopada 2008 r. do uiszczenia zaliczki na koszty postępowania, zaliczki takiej nie wpłacili we wskazanym terminie. W tych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy zważył, że odwołania A. Z. i M. C., nie zasługiwały na uwzględnienie. Podstawę prawną odpowiedzialności solidarnej członka zarządu spółdzielni za zobowiązania tej spółki w przedmiocie zaległych składek na ubezpieczenie społeczne stanowi art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, do którego odsyła art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Nadto art. 32 ustawy o s.u.s. w zakresie odpowiedzialności za składki na ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, nakazuje odpowiednio stosować przepisy o ubezpieczeniach społecznych, a więc pośrednio - poprzez art. 31 ustawy o s.u.s. - odwołuje do art. 116 Ordynacji podatkowej. Cytując wskazaną regulację prawną Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że wystarczające dla przypisania członkom zarządu odpowiedzialności za długi spółdzielni jest wykazanie okoliczności pełnienia obowiązków członka zarządu w czasie powstania zobowiązania oraz bezskuteczności egzekucji przeciwko

spółdzielni, natomiast członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności, gdy wykaze wystąpienie jednej z przesłanek tzw. egzoneracyjnych. W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność pełnienia przez odwołujących funkcji członków zarządu spółdzielni w okresie objętym zaskarżonymi decyzjami oraz stan zadłużenia względem ZUS, jak i to, że zarząd przedmiotowej spółdzielni nie złożył wniosku o ogłoszenie jej upadłości. W ocenie Sądu Okręgowego organ rentowy wykazał, że egzekucja z majątku przedmiotowej spółdzielni okazała się bezskuteczna. W toku postępowania ustalono bowiem, że organ rentowy jako wierzyciel Spółdzielni Inwalidów im. „B.” wystawił tytuły wykonawcze, w oparciu o które egzekucję z majątku tejże spółdzielni prowadził Komornik Sądowy Rewiru VI przy Sądzie Rejonowym w S. Egzekucję komorniczą przerwało ogłoszenie upadłości dłużnika. W ten sposób zwykłe, indywidualne (syngularne), pojedyncze postępowanie egzekucyjne ustąpiło egzekucji generalnej, jaką niewątpliwie jest postępowanie upadłościowe. Umożnienie postępowania egzekucyjnego stanowiło wyraz stwierdzenia takiego stanu upadłego, w którym egzekucja była w istocie niemożliwa z uwagi na kondycję finansową postawionego w stan upadłości podmiotu. Wszystko to pozwalało na sformułowanie wniosku, że egzekucja z majątku Spółdzielni Inwalidów im. „B.” okazała się bezskuteczna. Dalej Sąd pierwszej instancji zważył, że zarząd przedmiotowej spółdzielni nigdy nie zgłosił wniosku o ogłoszenie upadłości, podczas gdy sytuacja materialna spółki była na tyle niekorzystna, że należało rozważyć zasadność zgłoszenia takiego wniosku. Wobec niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości jakakolwiek inicjatywa dowodowa odwołujących się w zakresie przywołanej przesłanki była bezprzedmiotowa. W ocenie Sądu Okręgowego odwołujący się nie naprowadzili też żadnych dowodów na okoliczność, że niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez ich winy. Ich twierdzenia ograniczały się do ogólnego zakwestionowania okoliczności, że w czasie sprawowania przez nich funkcji członków zarządu przedmiotowej spółdzielni, istniały przesłanki do ogłoszenia upadłości. W szczególności jednak Sąd pierwszej instancji nie podzielił poglądu, aby postawienie spółdzielni w stan likwidacji przesądzało o bezzasadności złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, w sytuacji niewypłacalności. Sąd Okręgowy zważył, że kryteria ogłoszenia upadłości określone są aktualnie w przepisach ustawy z dnia

28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jedn.: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361), przy czym szczegółowy tryb postępowania w zakresie formułowania wniosku o ogłoszenie upadłości spółdzielni określa ustawa z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (tekst jedn.: Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848). Przepis art. 130 § 1 Prawa spółdzielczego posługuje się kategorią niewypłacalności, czyli pojęciem przeniesionym z prawa upadłościowego, natomiast art. 10 Prawa upadłościowego i naprawczego stanowi, że upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Z przepisu art. 11 ust. 1 ww. ustawy wynika zaś, że dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Z treści przepisów art. 113 § 1 i 2 oraz art. 114 § 1 Prawa spółdzielczego wynika, że z faktu podjęcia uchwały o postawieniu spółdzielni w stan likwidacji, w żaden sposób nie można wywodzić wniosku, że spółdzielnia taka nie spełniała kryteriów niewypłacalności. Może się wszakże zdarzyć, że podejmując uchwałę w sprawie likwidacji organ spółdzielni zignoruje przesłanki jej niewypłacalności, bądź też uzna, że istnieje szansa na przywrócenie wypłacalności spółdzielni. Przy czym samo postawienie spółdzielni w stan likwidacji w miejsce złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, w sytuacji nieusuwalnej niewypłacalności, uznać należy za błędne i naruszające przepisy formułujące kryteria niewypłacalności takiej spółdzielni, zwłaszcza przepisu art. 130 § 2 Prawa spółdzielczego. Sąd Okręgowy dopuścił w sprawie dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości i rachunkowości przedsiębiorstwa na okoliczność ustalenia w oparciu o dostępną dokumentację, w jakiej dacie członkowie zarządu Spółdzielni Inwalidów im. „B.” powinni zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości, ewentualnie, w jakiej dacie powinno być wszczęte postępowanie zapobiegające upadłości (postępowanie układowe) w rozumieniu przepisu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, a nadto, czy sytuacja finansowa tejże spółdzielni w okresie, kiedy członkami jej zarządu byli odwołujący wskazywała na to, że ewentualne zgłoszenie wniosku o upadłość byłoby przedwczesne, czy w okresie objętym działaniem odwołujących jako członków zarządu zachodziły obiektywne przesłanki do zgłoszenia jednego z wniosków, o jakich mowa w powołanym, przepisie. Z opinii biegłego wynikało, że trwałe zaprzestanie regulowania przez spółdzielnię jej zobowiązań nastąpiło z dniem 1 maja 2001 r., zaś względem ZUS -

z dniem 16 czerwca 2003 r. Aktywa Spółdzielni Inwalidów im. „B.” na koniec 2003 r. wynosiły ogółem 3.501.000 zł, w tym aktywa trwałe 2.374.000 zł, zaś strata 342.000 zł. Aktywa tejże spółdzielni na koniec 2004 r. zamykały się kwotą 2.798.000 zł (aktywa trwałe - 1.349.000 zł), strata wyniosła 290.000 zł. Na koniec 2005 r. przedmiotowa spółdzielnia wykazywała stratę 805.000 zł. Nie ma przy tym dowodów na to, aby spółdzielnia odzyskała wypłacalność. Tylko bowiem taka okoliczność uzasadniałaby powstrzymanie się członków zarządu tejże spółdzielni ze złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości. Analizując treść przepisu art. 130 § 2 Prawa spółdzielczego Sąd Okręgowy przyjął zatem za wiarygodne ustalenie biegłego sądowego, że w przedmiotowej spółdzielni doszło do trwałego zaprzestania regulowania zobowiązań, nie zaś do usuwalnego niedoboru majątkowego, o którym mowa w przywołanym przepisie. Przyjęcie daty 1 maja 2001 r. jako daty niewypłacalności Spółdzielni Inwalidów im. „B.” oznacza, że w myśl obowiązującego wówczas prawa upadłościowego - Rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. - organy niewypłacalnej osoby prawnej zobowiązane były w terminie 2 tygodni do złożenia do Sądu wniosku o ogłoszenie upadłości (art. 5 § 1 przywołanej regulacji). Bezspornym jest, że zarząd przedmiotowej spółki we ww. terminie wniosku takiego nie złożył, co więcej nie przedstawił takowego wniosku walnemu zgromadzeniu członków spółdzielni, zobowiązanemu do wydania uchwały w tym zakresie. Odnośnie udziałów w spółce „I.”, Sąd pierwszej instancji, opierając się na informacji sporządzonej przez Syndyka Masy Upadłości Spółdzielni Inwalidów im. „B.”, podzielił pogląd tak Sądu Upadłościowego, jak i organu rentowego, że udziały te stanowią składnik majątkowy o nieustalonej wysokości i nie mogą stanowić podstawy do dalszej egzekucji. Wobec tego Sąd Okręgowy rozważył, że odwołujący się nie wskazali majątku przedmiotowej spółdzielni, z którego możliwe byłoby zaspokojenie pierwotne, czyniące zbędnym zaspokojenie wtórne w ramach tzw. Subsydialnej odpowiedzialności członków zarządu za długi składkowe tejże spółdzielni. W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołania A. Z. i M.C.

Na skutek rozpatrzenia apelacji A. Z. oraz M. C. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 23 maja 2013 r. oddalił apelacje. Sąd

Apelacyjny uznał, że prawidłowa jest ocena Sądu pierwszej instancji, że egzekucja przeciwko spółdzielni w zakresie należności objętych spornymi decyzjami okazała się bezskuteczna. Organ rentowy wystawił bowiem tytuły wykonawcze, obejmujące poszczególne należności składkowe, w oparciu o które egzekucję prowadził komornik sądowy. W dniu 10 kwietnia 2006 r. Sąd Rejonowy ogłosił upadłość Spółdzielni, co zgodnie z treścią przepisu z art. 146 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r.- Prawo upadłościowe i naprawcze spowodowało umorzenie postępowania egzekucyjnego. Wynika z tego, że zwykle postępowania egzekucyjne ustąpiło egzekucji generalnej, jaką jest postępowanie upadłościowe. Jednak w tym przypadku także ta egzekucja generalna nie doprowadziła do zaspokojenia organu rentowego, albowiem postanowieniem z dnia 25 lutego 2009 r. Sąd Rejonowy umorzył postępowanie upadłościowe Spółdzielni z uwagi na brak majątku pokrywającego choćby koszty postępowania upadłościowego. Przechodząc do negatywnych kryteriów odpowiedzialności członków zarządu spółdzielni za jej zobowiązania składkowe, w ocenie Sądu drugiej instancji, sporną kwestią okazała się przesłanka, jaką w świetle art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej jest zgłoszenie we właściwym czasie wniosku o upadłość lub wszczęcie postępowania układowego albo brak winy członka zarządu w niezgłoszeniu tego rodzaju wniosku bądź niewszczęciu wspomnianego postępowania. Sąd Apelacyjny miał na względzie, że podstawy ogłoszenia upadłości spółdzielni określa ustawa- Prawo upadłościowe i naprawcze, natomiast tryb postępowania w tym zakresie reguluje ustawa- Prawo spółdzielcze z dnia 16 września 1982 r. Sąd wskazał, że w świetle zastosowanych w niniejszej sprawie regulacji obowiązki zarządu sprowadzają się do zwołania we właściwym czasie walnego zgromadzenia, po stwierdzeniu za pomocą sporządzonego według zasad prawidłowej rachunkowości (art. 87 i nast. Prawa spółdzielczego) sprawozdania finansowego, z którego wynika, że ogólna wartość aktywów tej Spółdzielni nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich jej zobowiązań oraz do niezwłocznego zgłoszenia wniosku do sądu o ogłoszenie upadłości po podjęciu uchwały przez walne zgromadzenie o postawieniu spółdzielni w stan upadłości. Uchybienie tym obowiązkom przez zarząd może zaś prowadzić do przyjęcia, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło z winy jego członków (art. 116 § 1 pkt 1 lit. b Ordynacji podatkowej). Z opinii biegłego

sądowego z zakresu księgowości i rachunkowości wynika, że w sytuacji niedoboru majątkowego na dzień 31 grudnia 2004 r., zwłaszcza przy nadwyżce w wysokości 648 tys. zł jaka występowała na dzień 31 grudnia 2003 r., wydaje się właściwe metodologicznie przyporządkowanie straty wygenerowanej w 2004 r. przez Spółdzielnię, proporcjonalnie do każdego dnia tego roku. Przyjmując więc, że strata Spółdzielni w 2004 r. w wysokości 805 tys. zł, została „wypracowana” równomiernie w całym roku, to średnia dzienna strata w 2004 r. wynosiła 2.205,48 zł. W związku z tym, iż na dzień bilansowy 31 grudnia 2003 r. Spółdzielnia posiadała kapitały własne na poziomie 648 tys. zł, to należało przyjąć, że w 294 dniu 2004 r. (648 tys. zł / 2.205,48 zł) doszło w Spółdzielni do ujawnienia się ujemnych kapitałów. Za ustalenie wiarygodne i uzasadnione w kontekście całokształtu sytuacji majątkowej spółdzielni Sąd Odwoławczy uznał, że już w październiku 2004 r. wartość pasywów spółdzielni przekraczała wartość jej aktywów, a z pewnością brak jest dowodów dla stwierdzenia, że spółdzielnia odzyskałaby swoją wypłacalność. Kluczowe jest jednak to, że pomimo wyraźnej niewypłacalności Spółdzielni (tzn. wartość jej aktywów nie wystarczała na zaspokojenie wszystkich zobowiązań) odwołujący się nie przedstawiali żadnego dowodu na to, aby w związku z tym zainicjowali walne zgromadzenie spółdzielni, na którym przedstawiono by sprawozdanie finansowe Spółdzielni wykazujące nadwyżkę pasywów z intencją niezwłocznego zgłoszenia wniosku do sądu o ogłoszenie upadłości po podjęciu uchwały przez walne zgromadzenie o postawieniu spółdzielni w stan upadłości. Porządek obrad walnego zgromadzenia spółdzielni, które odbyło się w dniu 28 stycznia 2005 r. obejmował jedynie wniosek o podjęcie uchwały o likwidacji Spółdzielni, co jak wynika z przepisów ustawy- Prawo spółdzielcze (art. 113 § 1 i 2), w sytuacji nieusuwalnej niewypłacalności spółdzielni uznać należy za błędne i naruszające przepisy regulujące sposób działania zarządu w przypadku niewypłacalności spółdzielni. Innymi słowy zarząd pomimo stwierdzenia niewypłacalności Spółdzielni uchybił obowiązkowi zwołania walnego zgromadzenia oraz przedstawienia sprawozdania finansowego, z którego wynikałaby nadwyżka pasywów spółdzielni wraz z wnioskiem o podjęcie uchwały o zgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości Spółdzielni, a w konsekwencji uchwała w tym przedmiocie nie zapadła i zarząd nie zgłosił takiego wniosku w wymaganym terminie. Uchybienie tym obowiązkom przez

zarząd prowadzi zaś do przyjęcia, że odwołujący się członkowie zarządu nie zdołali wykazać negatywnych przesłanek ich odpowiedzialności za zaległości spółdzielni. Sąd odwoławczy w całości podzielił zapatrywanie Sądu Okręgowego co do, kwestii majątku spółdzielni wystarczającego do zaspokojenia organu rentowego, w postaci, udziałów w spółce I. o wartości szacowanej przez odwołujących się na kwotę 65.0000 zł. Jak trafnie podał Sąd pierwszej instancji, to rzeczą odwołujących się było wykazanie realnej wartości tego składnika majątkowego oraz istniejącej po stwierdzonej bezskuteczności egzekucji możliwości zaspokojenia się z niego przez wierzyciela. Nie może pozostać bez znaczenia fakt, że udziały te były już analizowane pod kątem możliwości zaspokojenia wierzycieli w postępowaniu upadłościowym, jednak syndyk zastrzegł że nie udało się ustalić rzeczywistej ich wartości, co doprowadziło do wniosku, że stanowią one składnik majątkowy o nieustalonej wartości nie mogący stanowić podstawy dalszej egzekucji. W apelacji nie przedstawiono żadnych nowych argumentów, które podważyłyby ustalenia i ocenę prawną Sądu Okręgowego także i w tym zakresie. Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy i oddalił apelację.

A. Z. i M. C. zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 23 maja 2013 r. w całości skargą kasacyjną. Jako podstawy skargi wskazali naruszenie prawa materialnego: - art. 31 i 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 116a w związku z art. 116 § 1 pkt 1 lit. a) ustawy Ordynacja podatkowa, w związku z art. 130 § 1, § 2 i § 4 i art. 137 ustawy- Prawo spółdzielcze, oraz art. 21 ust. 1 i 2 ustawy- Prawo upadłościowe i naprawcze, poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że przesłanką, która pozwala członkom zarządu spółdzielni na uwolnienie się od solidarnej odpowiedzialności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, jest zwołanie walnego zgromadzenia spółdzielni i postawienie w porządku obrad wniosku o ogłoszenie upadłości spółdzielni, co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego zastosowania ww. przepisów do ubezpieczonych M. C. i A. Z. i przyjęcie, że odpowiadają oni solidarnie ze spółdzielnią „B.” w likwidacji całym swoim majątkiem za zobowiązania spółdzielni z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne,

Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że wobec brzmienia art. 130 § 1, § 2 i § 4 ustawy- Prawo spółdzielcze, obowiązkiem członków zarządu, w przypadku, gdy według sprawozdania finansowego spółdzielni ogólna wartość jej aktywów nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich zobowiązań, jest zwołanie zgromadzenia, na którym zostanie postawiona sprawa dalszego istnienia spółdzielni, i takie zachowanie jest wystarczające, aby uwolnić się od odpowiedzialności zgodnie z art. 116a i art. 116 § 1 pkt 1 lit. a) i b) Ordynacji podatkowej; przepis ten przewiduje wprawdzie, dla uwolnienia się od odpowiedzialności, obowiązek wykazania, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o upadłość, lub że niezgłoszenie tego wniosku nastąpiło bez winy członków zarządu, jednak z powyższych przepisów ustawy- Prawo spółdzielcze, które na mocy art. 137 Prawa spółdzielczego stanowią *lex specialis* wobec ustawy- Prawo upadłościowe i naprawcze, wynika, że w przypadku spółdzielni, nie ma zastosowania art. 21 ust. 1 i 2 ustawy- Prawo upadłościowe, a obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość przez zarząd osoby prawnej, jest zastąpiony obowiązkiem zwołania zgromadzenia, na którym zostanie postawiona sprawa dalszego istnienia spółdzielni. Skarżący wskazali, że wbrew pogładowi Sądu Apelacyjnego, nie jest konieczne, aby zarząd postawił w porządku obrad zgromadzenia sprawę powzięcia uchwały o złożeniu wniosku o upadłość spółdzielni, spełnieniem tego obowiązku jest również postawienie na zgromadzeniu sprawy „likwidacji Spółdzielni w nawiązaniu do sytuacji ekonomicznej”, gdyż sformułowanie "sprawa dalszego istnienia spółdzielni" jest szersze od sformułowania "sprawa ogłoszenia upadłości".

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona. W przypadku spółdzielni wykładnia pojęcia „czasu właściwego do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości” nie może abstrahować od unormowań ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm., dalej Prawo spółdzielcze), która zawiera własne, odmienne od Prawa

upadłościowego i naprawczego, regulacje zamieszczone w dziale poświęconym upadłości. Zgodnie z tymi przepisami ogłoszenie upadłości spółdzielni następuje w razie jej niewypłacalności (art. 130 § 1). Jeżeli według sprawozdania finansowego spółdzielni ogólna wartość jej aktywów nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich zobowiązań, zarząd powinien niezwłocznie zwołać walne zgromadzenie, na którego porządku obrad zamieszcza sprawę dalszego istnienia spółdzielni (art. 130 § 2). Pomimo niewypłacalności spółdzielni walne zgromadzenie może podjąć uchwałę o dalszym istnieniu spółdzielni, jeżeli wskaże środki umożliwiające wyjście jej ze stanu niewypłacalności (art. 130 § 3). W razie podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały o postawieniu spółdzielni w stan upadłości, zarząd spółdzielni obowiązany jest niezwłocznie zgłosić do sądu wniosek o ogłoszenie upadłości (art. 130 § 4). Z wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółdzielni będącej w stanie likwidacji obowiązany jest wystąpić do sądu likwidator, niezwłocznie po stwierdzeniu niewypłacalności spółdzielni (art. 131). Na wniosek wierzyciela, który zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości spółdzielni, sąd może zarządzić postawienie jej w stan upadłości, pomimo uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni o dalszym jej istnieniu (art. 132). Do postępowania upadłościowego w sprawach nieuregulowanych w Prawie spółdzielczym stosuje się przepisy Prawa upadłościowego (art. 137). Przepis art. 130 § 1 Prawa spółdzielczego wprowadza pojęcie „niewypłacalności spółdzielni”, które rozumieć należy jako stan występowania nadwyżki pasywów nad aktywami (art. 130 § 2 Prawa spółdzielczego). Tym niemniej stwierdzenie niewypłacalności spółdzielni nie musi prowadzić do ogłoszenia upadłości, stanowi jedynie podstawę wniosku do sądu o ogłoszenie upadłości spółdzielni (art. 130 § 4 Prawa spółdzielczego). Sąd, badając wskazaną we wniosku podstawę upadłości spółdzielni - w postaci stwierdzonej przez jej zarząd i walne zgromadzenie niewypłacalności - stosuje przepisy prawa upadłościowego (art. 137 § 4 Prawa spółdzielczego). Przepis art. 130 § 2 Prawa spółdzielczego tylko w przypadku nadwyżki pasywów nad aktywami nakazuje wszczęcie stosownego postępowania wewnątrzspółdzielczego, które może doprowadzić do ogłoszenia upadłości, ale nie musi, jeśli walne zgromadzenie uzna, że możliwe jest wyjście spółdzielni ze stanu niewypłacalności. Przepis ten jest regulacją szczególną w stosunku do przepisów Prawa upadłościowego i

naprawczego i z jej uwzględnieniem przepis art. 21 ust. 1 i 2 tego aktu prawnego należy odnosić wyłącznie do podstawy ogłoszenia upadłości spółdzielni, jaką jest wynikający ze sprawozdania finansowego spółdzielni stan, z którego wynika, że ogólna wartość jej aktywów nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich zobowiązań. O ile więc przepisy Prawa upadłościowego zobowiązują dłużnika (jego reprezentanta) do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości w terminie czternastu dni od wystąpienia każdej z dwóch podstaw upadłości, a więc gdy dłużnik nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych oraz gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje, o tyle w przypadku spółdzielni obowiązek ten jest powiązany z wystąpieniem stanu nadwyżki pasywów nad aktywami. Podstawa ta jednocześnie określa „właściwy czas” na zgłoszenie przez spółdzielnię wniosku o upadłość w rozumieniu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej. Podjęcie przez walne zgromadzenie uchwały o postawieniu spółdzielni w stan upadłości należy do wyłącznej właściwości walnego zgromadzenia, mimo że nie znajduje to odzwierciedlenia w katalogu spraw wymienionych w art. 38 § 1 tego aktu prawnego. Zarząd ma obowiązek zwołać walne zgromadzenie, które podejmuje uchwałę co do dalszego bytu spółdzielni, w tym także uchwałę o postawieniu spółdzielni w stan upadłości. Decyzja w tej materii nie należy więc do zarządu spółdzielni, ponieważ zastrzeżona została w ustawie innemu organowi (art. 48 ust. 2 Prawa spółdzielczego). Skoro ustawodawca w sposób wyraźny wskazał uprawnienia likwidatora do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości z pominięciem walnego zgromadzenia, to brak takiego zastrzeżenia w stosunku do zarządu nakazuje wnioskować a contrario, że organ ten nie ma uprawnień do samodzielnego decydowania o wystąpieniu do sądu ze stosownym wnioskiem mimo zaistnienia stanu niewypłacalności spółdzielni. Nie może też tego uczynić wbrew uchwale walnego zgromadzenia o dalszym istnieniu spółdzielni. Na takie rozumienie tej kwestii wskazuje pośrednio treść art. 132 Prawa spółdzielczego, w którym ustawodawca zaznacza, że Sąd może ogłosić upadłość spółdzielni nawet wbrew uchwale walnego zgromadzenia spółdzielni o dalszym jej istnieniu, ograniczając to do sytuacji, w której następuje to na wniosek wierzyciela. Prowadzi to do konkluzji, że obowiązki zarządu sprowadzają się w tym postępowaniu do zwołania we

właściwym czasie walnego zgromadzenia (po stwierdzeniu za pomocą sporządzonego według zasad prawidłowej rachunkowości - patrz art. 87 i nast. Prawa spółdzielczego - sprawozdania finansowego, że ogólna wartość aktywów tej spółdzielni nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich jej zobowiązań) oraz do niezwłocznego zgłoszenia wniosku do sądu o ogłoszenie upadłości po podjęciu uchwały przez walne zgromadzenie o postawieniu spółdzielni w stan upadłości. Dopiero uchybienie tym obowiązkom przez zarząd może prowadzić do wniosku, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło z winy jego członków w rozumieniu art. 116 § 1 pkt 1 lit. b Ordynacji podatkowej.

W niniejszej sprawie z dokumentów sporządzonych w celu zwołania walnego zgromadzenia wynika, że nie został złożony wniosek o likwidację spółdzielni ani o zgłoszenie upadłości, tylko zgodnie z art. 130 § 2 zarząd znając treść sprawozdania finansowego spółdzielni, z którego powziął wiadomość, że ogólna wartość aktywów spółdzielni nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich zobowiązań, zwołał walne zgromadzenie zamieszczając w porządku obrad sprawę dalszego istnienia spółdzielni. Walne Zgromadzenie po zapoznaniu się ze sprawozdaniem finansowy spółdzielni podjęło jednak uchwałę o dalszym istnieniu Spółdzielni a następnie wdrożyło procedurę likwidacji spółdzielni. Mając na uwadze fakt, że nadwyżka pasywów nad aktywami w Spółdzielni wykazana została dopiero w bilansie na dzień 31 grudnia 2004 r. oraz okoliczność, że w aktach brak jest szczegółowych dokumentów, które pozwoliłyby określić, w którym momencie (dacie lub miesiącu 2004 r.) w Spółdzielni w ujęciu bilansowym wystąpił tzw. niedobór majątkowy (nadwyżka zobowiązań nad wartością aktywów), zarząd zwołując walne zgromadzenie w dniu 28 stycznia 2005 r. dokonał tej czynności bez zbędnej zwłoki. W ocenie Sądu Najwyższego, mając na uwadze powyższe okoliczności oraz wykładnię przepisów prawa spółdzielczego, konieczne jest dokonanie ponownej oceny pod względem wystąpienia jednej z przesłanek tzw. egzoneryacyjnych wskazanych w art. 116 Ordynacji podatkowej, których istnienie zwalnia od odpowiedzialności członków zarządu za długi Spółdzielni. Dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

